

# 2. żal za grzechy

Prawdziwość pokuty nawrócenia i owocność sakramentu w dużej mierze zależy od szczerego żalu za grzechy, który jest skrucą serca i obrzydzeniem sobie grzechu. Żal za grzechy nie wyraża się tylko słowami. Żal za grzechy to nie uczucie, wzruszenie, łzy, płacz, wstyd. Z różnych

motywów i w różny sposób można żałować. Żal za grzechy nie jest tylko i wyłącznie kwestią emocji. Żal emocjonalny jest często wyrazem żalu do samego siebie: „*Jak mogłem coś takiego zrobić? Postąpiłem głupio...*”. Może też być żal ze strachu, żal ze wstydu. Wielu żałuje, bo sprawa wyszła na jaw, bo im wstyd, przykro. Żałują, bo muszą

ponieść konsekwencje swego czynu, grzechu. Złodziej żałuje, bo został schwytany, małżonek żałuje, bo uderzył żonę. Jest to żal z pobudek doczesnych, ludzkich. **Właściwy i prawdziwy żal za grzechy ma być przeżywany w odniesieniu do Boga, jest z pobudek nadprzyrodzonych, z miłości do Boga.** To nie kilka słów przeproszenia pośpiesznie Panu Bogu powiedzianych, np.

*Panie Boże żałuję za grzechy, bardzo Cię przepraszam. Żal za grzechy to coś więcej.* To wewnętrzna skrucha, upokorzenie się. To ból serca i duszy. Dusza boleje. Ciało w grzechu odnosi pewną korzyść i przyjemność, ale dusza największą ponosi szkodę. Żal za grzechy to ja-

kaś odraza do grzechu i ból duszy, czyli ból wewnętrzny, duchowy. Dusza boleje, a nie ciało. Ciało często w grzechu znajduje przyjemność i korzyść. Jest to boleść z powodu popełnionego grzechu. Człowiek żałuje, że zgrzeszył, upadł, utracił łaskę Bożą, samego Boga. Żałuje, bo przez grzech od-

szedł od Boga, wzgardził Bogiem, nie posłuchał Go. Żałuje, że grzechem obraził swego najlepszego Stwórcę, Przyjaciela i Dobroczyncę – Boga. Żałuje, że Go skrzywdził, zasmucił i był Mu nieposłuszny. Łk7,36-38: *Jeden z faryzeuszów zaprosił Go do siebie na posiłek. Wszedł więc do domu faryzeusza i zajął miejsce za stołem. A oto kobieta, która prowadziła w mieście życie*

♥  
CHODZI O ŻAL DZIECKA, KTÓRE OBRAZIŁO  
MAMĘ: DOŚWIADCZA BÓLU ROZŁĄKI,  
WIE, ŻE MAMA JE KOCHA,  
CHCE WRÓCIĆ NA KOLANA MAMY  
♥  
UŚWIADOM SOBIE OKROPNOŚĆ GRZECHU  
♥  
WZBUDŹ W SOBIE NIENAWIŚĆ  
DO GRZECHU I ODRZUĆ GO  
♥  
MIEJ ŚWIADOMOŚĆ,  
ŻE TYLKO BÓG MOŻE CI POMÓC  
♥  
NIE BÓJ SIĘ O SIEBIE, LECZ UFAJ BOGU  
♥  
NIE USPRAWIEDLIWIJ SIEBIE,  
ALE OSKARŻAJ  
♥  
POKONAJ WSTYD WYZNANIA GRZECHÓW

grzeszne, dowiedziawszy się, że jest gościem w domu faryzeusza, przyniosła flakonik alabastrowy olejku, i stanąwszy z tyłu u nóg Jego, płacząc zaczęła łzami oblewać Jego nogi i włosami swej głowy je wycierać. Potem całowała Jego stopy i namaszczała je olejkim. Komentarz do Biblii Tysiąclecia zaznacza, że owa kobieta nie była ani Marią Magdaleną, a tym mniej Marią z Betanii, czyli siostrą Marty i Łazarza. Kim była ta kobieta i co skłoniło ją do takiej pokory? Która z kobiet uczyniłaby to, co ona? Przyszła do Jezusa i płakała. Łzami oblewała Jego stopy i włosami swej głowy je wycierała. Potem całowała Jego stopy i namasz-

czała je olejkim. Faryzeuszowi to się nie podobało. „Gdyby On był prorokiem, wiedziałby, co za jedna i jaka jest ta kobieta, która się Go dotyka, że jest grzesznicą” (Łk 7,39). Ewangelista mówi, że prowadziła w mieście życie grzeszne. Nie znamy jej grzechów. Wystarczy nam wiadomość, że prowadziła grzeszne życie. **Jest to grzesznica, ale nawrócona grzesznica, żalująca grzesznica, pokutująca grzesznica. Jej płacz, łzy, całowanie stóp, włosy i namaszczenie olejkim są wyrazem żalu.** „Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała” (Łk 7,47).

# MODLITWA ŻALU

Żałuję, Panie Jezu, że obraziłem Cię moimi grzechami.

Chcę Ci powiedzieć, że Ciebie kocham i chcę być zawsze z Tobą.

Panie Jezu, przyjmij mój szczerzy żal za te winy,  
które przypominałem sobie w rachunku sumienia  
i za te, których już nie pamiętam.

Chcę naprawdę odrzucić od siebie to wszystko,  
co nie pozwala mi całym sercem kochać Ciebie  
i drugiego człowieka.

Zmiłuj się nade mną Boże, w łaskowości swojej;  
odwróć oblicze swe od moich grzechów  
i wymaż wszystkie moje przewinienia;

stwórz, Boże, we mnie serce czyste i odnów we mnie moc ducha.

*Ach, żałuję za me złości,  
jedynie dla Twjej miłości!  
Bądź miłościw mnie grzesznemu,  
... całym sercem skruszonemu,  
... dla Ciebie odpuszczam bliźniemu,  
... do poprawy dążącemu!*